

Rezmer, Waldemar

Polskie przygotowania obronne nad Notecią (marzec-sierpień 1939)

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 21 (167), 119-147

1986

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zakład Historii Wojskowej

Waldemar Rezmer

POLSKIE PRZYGOTOWANIA OBRONNE NAD NOTECIĄ (MARZEC—SIERPIEŃ 1939)

Zarys treści. Plan działań obronnych nad Notecią. Montowanie frontu osłony przez 17 DP (marzec—czerwiec). Przybycie nad Notec 26 DP i jej przygotowania obronne (lipiec—sierpień). Zniszczenia i fortyfikacje. Ugrupowanie wzmocnionej 26 DP o świcie 1 IX 1939 r.

Narastające od jesieni 1938 r. napięcie w stosunkach z III Rzeszą zmusiło generalnego inspektora sił zbrojnych, marsz. Edwarda Rydza-Śmigłego do zajęcia się przygotowaniami obronnymi na zachodzie. Dnia 23 III 1939 r. wręczył dowódcom związków operacyjnych zadania na pierwszy okres działań — opóźniania na przedpolu i obrony pozycji ostatecznej¹.

Pisemny rozkaz z zadaniem armii „Poznań” odebrał gen. dyw. Tadeusz Kutrzeba, wyznaczony na jej dowódcę. Oto jego treść:

1. Odstaniając się na kierunku Frankfurt—Poznań przede wszystkim ubezpieczyć własnym działaniem skrzydła armii „Łódź” i armii „Pomorze”. W razie przeważających sił npla nie dać się zepchnąć na ostateczną linię obrony.

2. Nie dać się odrzucić od armii sąsiednich. W tym celu zwrócić szczególną uwagę na kierunki:

- a) Piła—Inowrocław,
- b) Głogów
Wrocław — Koło

3. Na kierunku Frankfurt—Poznań:

- a) wykorzystać jak najdłużej przedpole Warty i osłonić Poznań przed zaskoczeniem,
- b) rozpoznać działające na tym kierunku siły npla.

4. Do opóźnienia npla wykorzystać wszystkie nadające się w tym celu linie terenowe.

5. Ostateczna pozycja obrony: nawiązanie do przedmościa Bydgoszcz — jezioro

¹ *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej*, t. 1, *Wojna obronna Polski 1939 r.*, pod red. E. Kozłowskiego, Warszawa 1979, s. 250.

Gopło — kanał Gopło — Warta — rz. Warta, z wysunięciem się w rejon: Konin—Turek².

Jedną z najważniejszych prac, którą miał wykonać gen. Kutrzeba i jego sztab, było opracowanie — na podstawie otrzymanego 23 marca zadania i wskazówek wykonawczych — planu działania armii. Opracowywano go aż do wybuchu wojny, skupiając się niemal wyłącznie na pierwszym etapie działań: rozwinięcia wstępnego, działań na przedpolu i obro-ny pozycji ostatecznej.

Działania obronne na przedpolu miały być prowadzone w formie upor-czywego opóźniania, szczególnie na tzw. pozycji osłony. Wyznaczenie po-zycji osłony i czas, jaki miał być na niej wygrany, wyjaśnia gen. Kutrze-ba w następujący sposób:

Ponieważ wojska musiały się mobilizować, a prócz tego w głównych rejonach, szczególnie w Poznaniu, odbywała się ponadto mobilizacja pozadywizyjnych wojsk armii, trzeba było dywizję przez pewien ograniczony czas przetrzymać na miejscu. Tak na przykład 14 DP nie mogła opuścić Poznania przed czwartym dniem po ogłoszeniu mobilizacji, bo dopiero w tym czasie miała być ukończona najniezbęd-niejsza wojskowa ewakuacja Poznania. Tutaj bowiem była siedziba dowództwa Okręgu Korpusu, główne centrum mobilizacji Wielkopolski, rejon fabryczny, spichrz zbożowy, siedziba wojewody i prymasa. A wszystko razem leżało przed naszą główną linią obronną³.

Konieczność zatrzymania przez pewien czas 14 DP na przedpolu Poznania zmuszała dowódcę armii do przystosowania do niej reszty ugru-powania osłonowego. Największy problem pojawiał się na północy. Z przeprowadzonych w drugiej połowie lat trzydziestych prac studyj-nych gen. Kutrzeby, dotyczących sposobu ofensywnego działania prze-ciwnika, wynikało bowiem, iż jest to najbardziej zagrożony obszar Wiel-kopolski. Nieprzyjaciół mógł wykonać: uderzenie główne, frontalnie przez Noteć, na osi Złotów, Krajenka—Nakło—Janikowo k. Inowrocławia lub przez Sępólno na Bydgoszcz; uderzenia pomocnicze na osiach: Sępólno—Chełmno, Wałcz—Dźwierszno—Małocin—Nakło, Śmiłowo—Białośliwie—Szamocin, Ujście—Chodzież—Margonin—Gołańcz, Trzcianka—Czarnków—Wągrowiec—Janowiec, Czarnków—Połajewo—Ryczywół—Gniezno, Czarn-

² *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. 1, *Kampania wrześniowa 1939*, cz. 1, *Polityczne i wojskowe położenie Polski przed wojną* (dalej cyt.: PSZ), Londyn 1951, s. 285—286. Początkowo zadanie armii „Poznań” było trochę inaczej sformułowane. Szereg poprawek wprowadził generalny inspektor sił zbrojnych, marsz. Edward Rydz-Śmigły w ostatniej chwili, tj. 22 III 1939 r. Pierwotny tekst zob.: *Przyczynki do genezy polskiego planu operacyjnego do kampanii 1939 r.*, Bellona (Londyn) 1952, z. 1, s. 11—15.

³ T. Kutrzeba, *Bitwa nad Bzurą (9—22 IX 1939 r.). Przyczynek do historii kampanii polsko-niemieckiej w obszarze Poznań—Warszawa we wrześniu 1939 r.*, Warszawa 1958, s. 38—39.

ków—Oborniki—Szamotuły, Krzyż—Stobnica—Oborniki⁴. Dla sparaliżowania tych zamiarów szczególnego znaczenia nabierał tzw. „korytarz czarnkowski” — północna część Wielkopolski, zamknięta ze wszystkich stron przeszkodami wodnymi: na północy i zachodzie przez Notecę, na południu przez Wartę i na wschodzie przez łańcuch jezior wągrowieckich oraz rzekę Wełnę. Występujące na tym obszarze kompleksy leśne, ciągnące się wzdłuż Noteci i Warty, kanalizowały ruchy na ogólnej osi Czarnków—Ryczywół—Rogoźno, ale ponieważ nie miały one charakteru przeszkód nieprzekraczalnych, nie wykluczały również możliwości działania przeciwnika na innych osiach, np. Obrzycko—Szamotuły czy Chodzież—Gołańcz. Najdogodniejszym dla niego był pas terenu zapoczątkowany wysokim progiem nadnoteckim, opadający ku środkowi i wznoszący się ponownie ku jeziorom wągrowieckim. Występowały jednak na całej jego długości ciekі wodne, które można było wykorzystać do działań opóźniających.

Wszystkie walory obronne „korytarza czarnkowskiego” można było wykorzystać pod warunkiem, iż dysponowało się siłami, które stosunkowo szybko byłyby w stanie go zamknąć. Tymczasem gen. Kutrzeba siłami takimi nie rozporządzał. Decydowała o tym, niefortunna z punktu widzenia istniejących potrzeb, pokojowa dyslokacja polskich jednostek. Najbardziej predestynowana do zablokowania „korytarza”, a tym samym do osłony Wielkopolski od północy, 17 DP nie była w stanie tego wykonać, gdyż jej pułki rozlokowane były i mobilizowały się w Gnieźnie, Pleszewie i Wrześni⁵. Wobec tego, dla zabezpieczenia się od północy, gen. Kutrzeba zdecydował się użyć jedynych gotowych sił, jakimi wtedy dysponował, tj. oddziałów zmobilizowanej pod koniec marca 26 DP⁶. Jak wynika z późniejszych rozkazów gen. Kutrzeby, wysłanie już pod koniec

⁴ J. R. Godlewski, W. Odyniec, *Pomorze Gdańskie. Koncepcje obrony i militarnego wykorzystania od wieku XIII do roku 1939*, Warszawa 1982, s. 390 i n. Możliwości militarnego wykorzystania obszaru Pomorza przez Niemców były studiowane w polskich sztabach już w latach dwudziestych. Najpełniejszej jednak ich oceny dokonał gen. Kutrzeba w drugiej połowie lat trzydziestych. Zob.: Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), zesp. Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych (dalej: GISZ), sygn. 302.4.325.

⁵ Gen. Kutrzeba proponował „uporządkować dyslokację 17 DP w ten sposób, żeby garnizon Pleszew odebrać dywizji, a jeden z jej pułków piechoty z dywizjonem artylerii przenieść do Wągrowca” (T. Kutrzeba, op. cit., s. 37—38). Pomimo że postulat ten uznano za słuszny, to jednak aż do wybuchu wojny nie został on zrealizowany.

⁶ Jak stwierdza gen. Kutrzeba (op. cit., s. 38), gdyby w Wągrowcu znajdował się garnizon, 26 DP nie potrzebowałaby zaraz po mobilizacji przyjeżdżać nad Notecę. Mogła stanowić odwód Naczelnego Wodza, skierowany do armii dopiero w razie konieczności, nawet marszem pieszym, bowiem dywizja rozlokowana była w Łowiczu, Kutnie i Skierniewicach.

marca 1939 r. części 26 DP nad Noteć nie przesądzało jeszcze sprawy użycia dywizji gdzie indziej, chociażby na lewym skrzydle armii. W planie działań armii „Poznań” przewidywano bowiem dwa warianty użycia 17 i 26 DP, w zależności od rozwoju sytuacji. Pierwszy z nich zakładał, że wzrost zagrożenia będzie następował stopniowo i będzie dość czasu na wykonanie transportów koncentracyjnych 26 DP z rejonu Skierniewic nad Noteć i jej rozmieszczenie na linii osłonowej, przebiegającej na północny zachód od zespołu jezior żnińskich. W tym wypadku zadaniem 17 DP — po zmobilizowaniu się — było obsadzenie przedmościa „Koło”. Drugi wariant zakładał, że uderzenie nieprzyjaciela będzie niespodziewane, nastąpi intensywne bombardowanie linii kolejowych i przetransportowanie *gros* 26 DP będzie trudne do przeprowadzenia lub nawet niewykonalne. W tej sytuacji osłonę Wielkopolski od północnego zachodu miała wykonać 17 DP wraz z podporządkowanymi jej chwilowo 37 pp i 1/26 pal, a większość 26 DP miała zastąpić 17 DP w obsadzie przedmościa „Koło”⁷.

Dowódca armii „Poznań” liczył, że odwrót z pozycji osłony rozpocznie się nie prędzej jak czwartego dnia mobilizacji i to tylko pod naciskiem przeciwnika, bądź na rozkaz. Przebieg wycofywania się miał zależeć od konkretnej sytuacji skrzydeł dwóch armii sąsiednich: armii „Pomorze” i armii „Łódź”.

Po zrealizowaniu zadań osłonowych jednostki armii „Poznań” miały przejść na ostateczną pozycję obrony. Na prawym skrzydle 26 DP (ewentualnie 17 DP) miała wycofać się z rejonu Kcynia—Wągrowiec na pozycję żnińską, utrzymując ścisłą łączność z lewym skrzydłem armii „Pomorze” (15 DP w rejonie Bydgoszczy). Stojące w centrum 14 DP i Wielkopolska BK miały odejść — opóźniając wroga Oddziałami Wydzielonymi (OW) — na ostateczną pozycję obrony. Na środku ostatecznej pozycji obrony, na linii jez. Gopło—Skulsk—Kanał Morzysławski stanąć miały różne pozadywizyjne oddziały piechoty, bataliony Obrony Narodowej (ON) i jedna brygada kawalerii (Wielkopolska BK po zejściu z przedpola lub Podolska BK). Rozmieszczona na lewym skrzydle ugrupowania osłonowego 25 DP miała po wykonaniu swego zadania wycofać się z rejonu Kalisza na przedmoście „Koło”. Na przedmościu tym planowano zawczasu rozmieścić jedną wielką jednostkę (w.j.) piechoty (17 lub 26 DP) wraz z ciężką artylerią armii⁸.

Obawiając się, że Niemcy zechcą żądania polityczne poprzeć zbrojnie częścią sił, bez przeprowadzania mobilizacji na większą skalę, gen. Ku-

⁷ CAW, sygn. II/13/27, k. 25, Rozkaz gen. Kutrzeby z 2 V 1939, dot. ustalenia kompetencji dowódców 17 i 26 DP. Zob. T. Kutrzeba, op. cit., s. 45.

⁸ Tenże, op. cit., s. 40—42; PSZ, t. 1, cz. 1, s. 385.

trzeba — zgodnie z poleceniem marsz. Rydza-Śmigłego — przystąpił do zabezpieczania obszaru Wielkopolski przed taką ewentualnością.

Dnia 25 marca dowódcy w.j. wchodzących w skład armii zapoznani zostali z zadaniami nałożonymi na ich związki taktyczne; nakazano im opracować jak najszybciej własny plan działania, rozpoznać teren i przygotować zniszczenia⁹. Z chwilą zarządzenia mobilizacji lub alarmu Straż Graniczna (StG) rozmieszczona w pasach działania poszczególnych związków taktycznych miała niejako automatycznie przejść pod rozkazy dowódców w.j.¹⁰ Komisarjatom StG przydzielono po 192 kg materiału wybuchowego dla zniszczenia obiektów znajdujących się bezpośrednio przy granicy. Wykonanie tego miało nastąpić na rozkaz dowódcy w.j. W wyjątkowych sytuacjach uprawnienie to dowódcy związków taktycznych mogli przelać na bezpośrednich wykonawców. Decyzję o wysadzeniu poszczególnych obiektów można było podjąć tylko w obliczu bezpośredniej groźby przekroczenia granicy przez oddziały nieprzyjaciela. Biorąc pod uwagę możliwość wtargnięcia na teren Wielkopolski niemieckich oddziałów pancernych i zmotoryzowanych, gen. Kutrzeba zwrócił uwagę podległych mu dowódców na urządzenie przeszkód przeciwpancernych, nawet prymitywnych, na najważniejszych kierunkach.

Dowódca 17 DP, gen. bryg. Maksymilian Milan-Kamski, miał nie tylko rozpracować przedmoście „Koło”, lecz także odpowiadał tymczasowo za osłonę Wielkopolski od strony Piły. Dowódca 26 DP, płk dypl. Adam Brzechwa-Ajdukiewicz otrzymał zadanie opracowania planu obrony na ostatecznej pozycji przebiegającej wzdłuż jezior żnińskich. W razie gdyby 17 DP definitywnie dostała polecenie obrony jezior żnińskich, a 26 DP obsadzenia przedmościa „Koło”, wówczas nastąpiłaby wzajemna wymiana karnetów odpowiednich pozycji¹¹.

Powierzenie 17 DP czasowej odpowiedzialności za osłonę Wielkopolski od północy wymagało przydzielenia jej dodatkowych gotowych sił, którymi mogłaby zabezpieczyć węzłowy rejon Wągrowiec—Kcynia. Generał Milan-Kamski otrzymał do tego celu część 26 DP (37 pp i 1/26 pal) oraz batalion ON „Kcynia”.

Plan wykonania osłony przez 17 DP został opracowany bardzo szybko

⁹ CAW, sygn. II/13/22, k. 25, Zarządzenia gen. Kutrzeby z 28 III 1939 w związku z rozkazem do osłony.

¹⁰ Sprawę współdziałania Straży Granicznej (StG) z wielkimi jednostkami (w.j.) uregulował gen. Kutrzeba już 27 marca specjalnym rozkazem. Zgodnie z nim 17 DP podlegał Obwód StG Wronki, 14 DP — Obwód Zbąszyń, Wielkopolskiej BK — Obwód Leszno, 25 DP — Obwód Ostrów Wlkp. Ibid., k. 23, Rozkaz gen. Kutrzeby z 27 III 1939.

¹¹ CAW, sygn. II/13/27, k. 25, Rozkaz gen. Kutrzeby z 2 V 1939.

i już 26 marca był gotowy¹². Generał Milan-Kamski oceniał, że na wyznaczonym mu odcinku osłony nieprzyjaciela może działać na trzech zasadniczych kierunkach: Szubin—Łabiszyn (siłami dwóch w.j. piechoty), Żnin—Barcin (siłami około jednej w.j. piechoty), Gąsawa—Godawy (siłami do jednej w.j. piechoty). Nie opóźniana piechota nieprzyjaciela (z wyjątkiem słabych zniszczeń) zdolna jest dotrzeć do linii obrony dywizji na skrzydle północnym już w dwa dni po przekroczeniu granicy, a na skrzydle południowym — w trzy dni. Broń pancerna może osiągnąć północne skrzydło już w dniu przekroczenia granicy.

Z dokonanej przez dowódcę 17 DP oceny położenia wynikało więc, że przeciwnik może dotrzeć do ostatecznej pozycji obrony szybciej, niż zdążą ją obsadzić oddziały 17 DP. W związku z tym gen. Milan-Kamski zamierzał wygrać potrzebny czas przy pomocy gotowych, przydzielonych przez gen. Kutrzebę sił, tj. 37 pp i 1/26 pal (tworzących OW „Wągrowiec”) oraz batalionu ON „Kcynia”. Batalion ON „Kcynia” miał obsadzić jeszcze przed mobilizacją Szubin, batalion piechoty z OW „Wągrowiec” osłonić rejon Żnina, reszta OW — opóźniać przeciwnika na kierunku Wągrowiec—Gąsawa.

Pod tą osłoną zmobilizowane oddziały 17 DP miały obsadzić ostateczną pozycję obrony. Podzielona ona została na trzy odcinki:

— Odcinek „Łabiszyn”. Skład: 69 pp, batalion ON „Kcynia”, jedna bateria 3/17 pal. Zadanie: obrona stała lasu majątku Łabiszyn; utrzymanie łączności z 15 DP (armia „Pomorze”) na Kanale Noteckim.

— Odcinek „Żnin”. Skład: 68 pp, 17 pal (bez 3/17 pal i jednej baterii 2/17 pal). Zadanie: obrona stała na linii jezior, ciężar obrony w miejscowości Żnin.

— Odcinek „Gąsawa”. Skład: 1/70 pp i bateria 2/17 pal. Zadanie: obrona stała na lini jezior; dozorowanie przesmyku między Jez. Oćwieckim i Jez. Chomińskim.

— Odwód: 70 pp (bez 1/70 pp) w gotowości do przeciwnatarcia: z lasu Zajęcza Góra na wzgórze Długa Góra, z lasu Smolniki na las znajdujący się na północ od miejscowości (m.) Smolniki, z lasu leżącego na wschód od jez. Meszno na Nadjezierze, z lasu położonego 2 km na wschód od dworu (d.) Dobrylewo na d. Dobrylewo, z Murczyna na m. Góra.

— Grupa artylerii ogólnego działania (17 dac i 3/17 pal bez baterii) stojąc w rejonie Załachówko—Jablówko—Buszkowo miała wspierać odcinek „Łabiszyn”, bądź odcinek „Żnin” w jego północnej części.

Przed całą pozycją obrony miały się znaleźć czaty na linii: las (1 km na północ od m. Bagno), d. Kołaczkowo, Szubin, Kowalewo, cegielnia

¹² CAW, sygn. II/13/22, k. 8—11, Plan działania 17 DP z 26 III 1939; *ibid.*, k. 24, Pismo gen. Kutrzeby z 28 III 1939 zatwierdzające plan działania 17 DP.

(Wąsosz), folwark (flw.) Obrona Leśna, d. Brzyskorzystewko, d. Borzyjewiczki, Biskupin, Gąsawa, stacja kolejowa Oćwieka.

Do czasu zmobilizowania kawalerii dywizyjnej (KD) 17 DP rozpoznanie miano prowadzić poprzez zbieranie wiadomości od StG, władz administracyjnych i OW „Wągrowiec”.

Zadanie saperów, jeszcze przed ogłoszeniem mobilizacji, sprowadzało się do przygotowania patroli minerskich (ze składu plutonu pionierów OW „Wągrowiec” i plutonów pionierów pułków piechoty 17 DP) celem ewentualnego zniszczenia przepraw na Noteci między Szamocinem a Nakłem oraz rozpoznania zniszczeń na linii Szamocin, Margonin, rz. Dymnica, rz. Rudka, Rogoźno, rz. Wełna. Dywizyjnego batalionu saperów zamierzano użyć do wykonania zniszczeń na przedpolu, wzmacniając jedną kompanią OW „Wągrowiec”.

W trakcie kiedy trwało jeszcze opracowywanie planu działań, dowódca 17 DP wydał pierwsze rozkazy wykonawcze do osłony. Dotyczyły one 37 pp i 1/26 pal, które przybyły do rejonu Wągrowca 26 marca i utworzyły OW „Wągrowiec” oraz batalionu ON „Kcynia” (kompanie: „Chodzież”, „Kcynia”, „Szubin”)¹³.

Zadanie OW „Wągrowiec” polegało na osłonie kierunku Wągrowiec—Żnin przez zamknięcie przejść na linii jezior wągrowieckich. Dowódca OW ppłk Stanisław Kurcz miał to wykonać przez:

- obronę rejonu Wągrowca (*gros sił*),
- obsadzenie jednym batalionem piechoty z baterią artylerii Żnina,
- dozorowanie kierunku Skoki—Łopienno—Rogowo—Gąsawa,
- przygotowanie zniszczeń na przesmykach jezior wągrowieckich (od jeziora na wschód od Małej Laskownicy do jez. Włókno) i zabezpieczenie ich drobnymi pododdziałami.

Oddział Wydzielony miał utrzymać nakazaną linię do czwartego dnia mobilizacji włącznie. Konkretnie prace w terenie mógł rozpocząć dopiero na specjalny rozkaz dowódcy 17 DP, a do tego czasu skupić się nad rozpoznaniem terenu i opracowaniem planu zniszczeń. Generał Milan-Kamski zwrócił także uwagę ppłk. Kurczowi na prowadzenie ciągłego rozpoznania poczynąń niemieckich. Miał on zbierać wiadomości znad granicy w pasie: Śmiłowo, Miasteczko Krajeńskie, Szamocin, Gołańcz, Wąsosz (granica pñ.); Drezdenko, Rogoźno, Skoki, Mieszeszyn, Mięcierskie Hubki, Pakość (granica pld.)¹⁴.

¹³ Ibid., k. 5—7, Meldunek dowódcy 17 DP do gen. Kutrzeby z 26 III 1939; *ibid.*, k. 3, Meldunek dowódcy OW „Wągrowiec” do dowódcy 17 DP z 26 III 1939.

¹⁴ CAW, sygn. II/13/27, k. 4—6, Rozkaz szczególny dowódcy 17 DP dla 37 pp i 1/26 pal z 25 III 1939; CAW, sygn. II/13/22, k. 22, Rozkaz szczególny dowódcy 17 DP dla dowódcy OW „Wągrowiec” z 27 III 1939. W myśl tego ostatniego rozkazu większość informacji miały dostarczyć komisariaty StG: Czarnków, Wieleń, Piłka. W związku z tym, że teren był zamieszkały przez stosunkowo dużą liczbę Niemców,

Z nałożonego na dowódcę OW „Wągrowiec” zadania wynikało, że głównym jego celem było wygranie czterech dni potrzebnych na zmobilizowanie i doprowadzenie 17 DP do ostatecznej pozycji obrony. Zamierzał to zrealizować w następujący sposób:

- zniszczeniami i przeszkodami na osiach dogodnych dla ruchu opóźnić podejście Niemców do linii jezior wągrowieckich, przy czym na kierunkach Budzyń i Gościejewo bronić przeszkód ogniem plutonu kolary;

- stawić silny opór na linii: Laskownica—Wągrowiec—Skoki. *Gros* sił skupić w rejonie Wągrowca. Przesmyki między jeziorami obsadzić drobnymi pododdziałami z ciężkimi karabinami maszynowymi. Artylerię — rozmieszczoną w rejonie Wągrowca — razić nieprzyjaciela na przedpolu;

- bronić Żnina batalionem piechoty z baterią artylerii;

- po opuszczeniu bariery jezior wągrowieckich opóźniać przeciwnika wzdłuż osi: Janowiec—Rogowo—Gąsawa, przy czym na linii jezior rogowskich stawić przejściowy opór; po odejściu z rejonu Rogowa bronić linii jezior na odcinku Wąsosz — Jez. Oćwieckie¹⁵.

Zadanie batalionu ON „Kcynia” polegało na obsadzeniu Szubina jeszcze przed rozpoczęciem mobilizacji. Wykonanie narażało jednak pewne trudności — batalion ten nie był zmobilizowany, a jego kompanie stacjonowały w Chodzieży, Kcyni i Szubinie. Ponieważ gen. Milan-Kamski zamierzał cały batalion jak najprędzej skupić w rejonie Szubina, zwrócił się do dowódcy armii „Poznań” z prośbą o wyrażenie zgody na przeprowadzenie jego mobilizacji. Gdyby to było niemożliwe, prosił o zezwolenie na przerzucenie kompanii ON w stanie nie zmobilizowanym do rejonu Szubina. To ostatnie rozwiązanie nie było najkorzystniejsze, gdyż naruszało system mobilizacji batalionu. Pomimo tego gen. Kutrzeba je zaakceptował¹⁶.

Powierzenie 17 DP zadania osłonowego i związana z tym możliwość przystąpienia w każdej chwili do jego realizacji mocno niepokoiła gen. Milana-Kamskiego. Przeciętne stany starszego rocznika w pułkach piechoty 17 DP wynosiły od 640 do 760 strzelców, wliczając w to plutony specjalne i znaczną część specjalistów. Ze stanami tymi pułki z garnizo-

dowódca 17 DP nakazał nadzorować ich przy pomocy PW, Związku Strzeleckiego i innych pokrewnych organizacji. Chodziło szczególnie o takie miejscowości jak: Drawsko, Wieleń, Romanowo, Połajewo (pow. czarnkowski) i okolice Ryczywołu i Rogoźna (pow. obornicki).

¹⁵ CAW, sygn. II/13/22, k. 75—76, Plan działania OW „Wągrowiec” z 7 IV 1939.

¹⁶ Ibid., k. 5—7, Meldunek dowódcy 17 DP do gen. Kutrzeby z 26 III 1939; ibid., k. 28, Meldunek mjr. Władysława Pawłowskiego, dowódcy batalionu ON „Kcynia” do dowódcy 17 DP z 29 III 1939.

nów wyruszyć nie mogły, ponieważ wystarczały one jedynie na pokrycie zawiązków mobilizacyjnych. Wobec powyższego gen. Milan-Kamski wysunął propozycję natychmiastowego powołania na ćwiczenia rezerwistów — około 1000 na każdy pułk. W ten sposób w wypadku otrzymania rozkazu wykonania osłony dywizja mogła wyruszyć z garnizonów z pułkami liczącymi około 1000 ludzi (rezerwiści i żołnierze służby czynnej), resztę zaś pozostawić na miejscu jako zawiązek mobilizacyjny¹⁷. Propozycja dowódcy 17 DP nie została jednak zaakceptowana.

Niejasna sytuacja, jaka wytworzyła się na skutek istnienia dwóch koncepcji użycia 17 i 26 DP, rodziła u ich dowódców poczucie niepewności¹⁸. Aby sprawę tę ostatecznie załatwić, gen. Kutrzeba poinformował ich na początku maja, że gen. Milan-Kamski kieruje wszystkimi sprawami tak, jakby w przyszłości 17 DP miała bronić się nad Notecią. Przejęcie odpowiedzialności za ten odcinek przez płk. dypl. Brzechwę-Ajdukiewicza oraz wejście na powrót pod jego rozkazy 37 pp, 1/26 pal, 26 batalionu saperów i KD (dwa ostatnie oddziały przybyły nad Notecę w kwietniu i na początku maja), a także podporządkowanie batalionu ON „Kcynia” i oddziałów StG nastąpi automatycznie z chwilą przybycia całości 26 DP w rejon Wągrowiec—Żnin¹⁹.

W połowie maja gen. Milan-Kamski ostatecznie sprecyzował zadania dla StG, batalionu ON „Kcynia”, OW „Wągrowiec”, 26 batalionu saperów i KD 26 DP. Batalion ON „Kcynia” (kompania ON „Chodzież” po powrocie z przedpola²⁰) wraz z Komisariatem StG Wysoka²¹ (po powrocie z przedpola) otrzymał rozkaz:

¹⁷ Ibid., k. 5—7, Meldunek dowódcy 17 DP...

¹⁸ Ta niepewność pogłębianą była jeszcze przesunięciami oddziałów niezgodnych z pierwotnymi ustaleniami dokonywanymi przez dowództwo armii. Np. 7 kwietnia gen. Kutrzeba zarządził oddanie 2/68 pp z 17 DP, po jego zmobilizowaniu, pod rozkazy dowódcy Wielkopolskiej BK, gen. bryg. dr. Romana Abrahama, celem zamknięcia przejść przez Wartę w rejonie Nowego Miasta. W kwietniu przybył za to w rejon Wągrowca 26 baon saperów, a na początku maja szwadron kawalerii dywizyjnej (KD) 26 DP wchodząc pod rozkazy dowódcy 17 DP.

¹⁹ CAW, sygn. II/13/27, k. 25, Rozkaz gen. Kutrzeby z 2 V 1939.

²⁰ Zadanie wysuniętej na przedpole kompanii ON „Chodzież” polegało na ubezpieczeniu pracy części 1 komp. 26 baonu saperów i stawianiu krótkiego oporu w rejonie Chodzieży. Następnie łącznie z saperami, za pomocą zniszczeń, przeszkód i obrony ich — wstrzymywanie nieprzyjaciela wzdłuż osi: Chodzież—Margonin—Gołańcz. Po dotarciu do ostatniej miejscowości kompania miała odejść do Kcyni i dołączyć do macierzystego baonu. CAW, sygn. II/13/28, k. 127. Rozkaz szczególnie dowódcy 17 DP dla dowódcy komp. „Chodzież” z 14 V 1939; *ibid.*, k. 110—113, Rozkaz szczególnie dowódcy 17 DP dla dowódcy OW „Wągrowiec” z 14 V 1939.

²¹ Komisariat StG Wysoka miał działać na osi: Żelgiewo—Wysoka—Pobórka—Wyrzysk—Smogulec starając się jak najdłużej nie dopuścić nieprzyjaciela na południowy brzeg Noteci, a w rejonie Osieka n. Notecią osłonić prace saperskie. Po

— bronić Kcyni²²,

— oddziałem złożonym z kolarzy i pionierów przez zniszczenia i przeszkody oraz obronę ich wstrzymywać i rozpoznawać wroga na osiach: Szamocin—Lipia Góra—Nowy Dwór, Szamocin—d. Jaktorowo—Smogulec,

— wykonać przy pomocy ludności cywilnej i PW zniszczenia w lesie na południowy zachód od Smogulca oraz zburzyć most znajdujący się 2 km na północ od Ludwikowa.

Po odebraniu rozkazu opuszczenia Kcyni zadaniem batalionu miało być opóźnianie wroga na osi Kcynia—Szubin—Kowalewo przy utrzymywaniu styczności z własnymi siłami w rejonie Rynarzewa²³.

Na przedpolu OW „Wągrowiec” w pasie: granica póln. Łobżenica—Nakło (wszystko wyl.), granica pld. Drezdenko—Rogoźno—Popowo Kościelne—Łopienno (wszystko wł.) miały działać:

— na osi Kaczory—Miasteczko Krajeńskie—Białośliwie—Szamocin—Czesławice—Gołańcz: Komisariat StG Kaczory²⁴,

zniszczeniu mostu bronić przejścia przez przeprawę do czasu wycofania się z Szamocina Komisariatu StG Kaczory, następnie działać po osi Smogulec—flw. Chwaliszewo—Kcynia, gdzie przejść do dyspozycji dowódcy baonu ON „Kcynia” (ibid., k. 4—11, Wytyczne do osłony dla StG wydane przez dowódcę 17 DP 14 V 1939; ibid., k. 12—29, Szczegółowe wytyczne dla komisariatów StG z 14 V 1939). Dnia 2 VI 1939, obawiając się, że Komisariat StG Wysoka może okazać się zbyt słaby dla zabezpieczenia prac saperkich i osłony wycofania Komisariatu StG Kaczory, dowódca 17 DP nakazał dowódcy baonu ON „Kcynia” wysłać pluton strzelców z dwoma ckm na przeprawę Osiek—Smogulec, a drugi pluton z jednym ckm na przeprawę Ostrowiec—Ludwikowo. Ibid., k. 126, Uzupełnienie do rozkazu z 14 V 1939 wydane dla dowódcy baonu ON „Kcynia” przez gen. M. Milana-Kamskiego 2 VI 1939.

²² Wysunięcie baonu ON „Kcynia” z Szubina do Kcyni spowodowane było prawdopodobnie zmianą północnej granicy pasa działania armii „Poznań”. Pierwotnie przebiegała ona przez Łobżenicę (wyl.), Nakło, Władysławowo (na póln. od Łabiszyna), Broniewo (na póln. od Inowrocławia), wszystkie miejscowości wł. Wobec zastrzeżeń dowódcy armii „Pomorze” gen. dyw. Władysława Bortnowskiego, który chciał mieć pod swoim dozorem kierunek Piła—Bydgoszcz (przecięty przez włączenie linii Nakło—Łobżenica do armii „Poznań”) wraz z przeprawą przez Notec pod Nakłem, marsz. Rydz-Smigły wprowadził pewne korekty do dotychczasowego rozgraniczenia między armiami. Szosa Nakło—Samokleski pozostała w pasie działania armii „Poznań”, ale Nakło włączono w granice działania armii „Pomorze”. Obronę tej miejscowości powierzył gen. Bortnowski baonowi ON „Nakło”. J. Kirchmayer, *Pamiętniki*, Warszawa 1975, s. 526.

²³ CAW, sygn. II/13/28, k. 121—123, Rozkaz szczególny dowódcy 17 DP dla dowódcy baonu ON „Kcynia” z 14 V 1939.

²⁴ Zadaniem Komisariatu StG Kaczory było jak najdłużej nie dopuścić Niemców na południowy brzeg Noteci. W rejonie miejscowości Białośliwie — osłonić całą siłą zniszczenie mostu Szamocin — Miłyn. Po wykonaniu tego powstrzymać nieprzyjaciela na przeprawie i w rejonie Szamocina do czasu nadejścia do rejonu

— na osi Chodzież—Margonin—Gołańcz: kompania ON „Chodzież”, część 1 kompanii 26 batalionu saperów,

— na osi Chodzież—Budzyń—Kamienica: 1 kompania 26 batalionu saperów (niepełna), Komisariat StG Ujście²⁵, pluton kolarzy z OW „Wągrowiec”; po dotarciu do Kamienicy pluton kolarzy z częścią saperów miał odejść do Wągrowca, a StG z resztą saperów do rejonu Brzeźno Stare—Laskownica, wchodząc w skład oddziałów osłaniających rejon m. Gołańcz,

— na osi Czarneków—Rogoźno—Wągrowiec: 3 kompania (zmot.) 26 batalionu saperów, pluton kolarzy z OW „Wągrowiec”, komisariaty StG Czarneków, Wieleń, Piłka²⁶.

Ponadto przewidywano jeszcze wysłanie na przedpole oddziałów rozpoznawczych: KD 26 DP w rejon Margonina dla rozpoznania kierunków na Szamocin, Chodzież—d. Milczek, Wyszyny; kompanii kolarzy w rejon Rogoźna celem rozpoznania kierunków na Bukowiec, Ryczywół, Ludomy²⁷.

Zadaniem OW „Wągrowiec” (37 pp, 1/26 pal, komisariaty StG: Czarn-

Margonina kompanii ON z Chodzieży. Następnie działać przez Czesławice—Tomczyce na Gołańcz, gdzie przejść do dyspozycji dowódcy oddziału osłaniającego ten rejon. Ibid., k. 4—11, Wytyczne do osłony dla StG...

²⁵ Zadaniem Komisariatu StG Ujście było nie dopuścić do przekroczenia przez przeciwnika zniszczonych przepraw na Noteci pod Ujściem oraz ubezpieczyć pracę saperów przy niszczeniu mostu pod Miliczem. Ibid., k. 4—11, Wytyczne do osłony dla StG...; ibid., k. 12—29, Szczegółowe wytyczne dla komisariatów StG...

²⁶ Komisariat StG Czarneków miał działać na osi: Czarneków—Przybychowo—Rogoźno z zadaniem jak najdłuższego niedopuszczenia Niemców do przekroczenia zniszczonych przepraw na Noteci pod Czarnekowem. Od Przybychowa — osłaniać saperów, przeprowadzających zniszczenia na kierunku: Przybychowo—Ryczywół—Rogoźno—Wągrowiec wspólnie z komisariatami Wieleń i Piłka. Komisariat StG Wieleń otrzymał oś działania: Wieleń—Miały—Mężyk—Tarnówko—Ryczywół, a następnie tak jak Komisariat Czarneków. Jego zadaniem było jak najdłużej nie dopuścić przeciwnika do przejścia zniszczonych przepraw pod Wieleniem. W wypadku dołączenia po drodze Komisariatu Piłka — działać wspólnie. W razie niemożności posuwania się po wyznaczonej osi wskutek działania nieprzyjaciela cały Komisariat z m. Miały odejść miał w kierunku Wroniek, skąd przejść do Rogoźna względnie Wągrowca. Komisariat Piłka otrzymał rozkaz opóźniania wroga wzdłuż południowego brzegu rz. Miała na m. Miały—Mężyk—Tarnówko—Połajewo—Ryczywół, a potem tak jak Komisariat Czarneków. W razie niemożności działania po nakazanej osi miał wycofać się z m. Mężyk wzgl. m. Piłka lasami i dotrzeć do Rogoźna lub Wągrowca. Komenda Obwodowa StG Wronki dostała rozkaz pozostania we Wronkach dopóty, dopóki StG przebywała na granicy. Z chwilą odejścia komisariatów komendant obwodu ppłk Świdorski miał przenieść się do Rogoźna i objąć dowództwo nad komisariatami: Piłka, Wieleń, Czarneków oraz oddziałami wojska opóźniającymi wroga na osi Czarneków—Rogoźno—Wągrowiec. Ibid., k. 4—11, Wytyczne do osłony dla StG...; ibid., k. 12—29, Szczegółowe wytyczne dla komisariatów StG...

²⁷ CAW, sygn. II/13/28, k. 110—113, Rozkaz szczególnie dowódcy 17 DP...

ków, Wielen, Piłka — po wycofaniu się do Wągrowca, komisariaty StG: Ujście, Kaczory — po dojściu do Gołańczy) była obrona większością sił do czwartego dnia mobilizacji linii jezior wągrowieckich od Gołańczy (wł.) do Lechlina²⁸ (wył.) oraz obsadzenie i utrzymanie jednym batalionem z baterią artylerii Żnina. Po wykonaniu zadania na linii jezior wągrowieckich OW miał opóźniać nieprzyjaciela wzdłuż osi: Wągrowiec—Mięścisko—Janowiec—Rogowo—Gąsawa.

Otrzymały rozkaz ppłk Kurcz zrealizował w następujący sposób:

— 3/37 pp wzmocniony plutonem przeciwpancernym i baterią 1/26 pal obsadził Żnin,

— 2/37 pp wraz z plutonem artylerii piechoty, plutonem przeciwpancernym, częścią 1/37 pp (pluton strzelców i pluton ckm), 1/26 pal (bez jednej baterii) zorganizował obronę bariery jezior wągrowieckich,

— 1/37 pp (bez dwóch plutonów) i pluton przeciwpancerny pozostawił w odwodzie, gotowy do udzielenia pomocy 2 batalionowi,

— pododdział por. Krzyskiego (pluton z kompanii zwiadowców, drużyna kolarzy i jeden ckm) wysłał do rejonu m. Skoki, celem ubezpieczenia OW „Wągrowiec” od południa.

Po odejściu z linii jezior wągrowieckich ppłk Kurcz planował opóźnić przeciwnika przez stawianie oporu na pozycjach: Łekno—Mięścisko, Janowiec—Łopienno, Kackowo—Rogowo—rz. Wełna, a potem przejść do odwodu 26 DP²⁹.

Decyzja gen. Kutrzeby zakładająca dwie możliwości użycia 26 DP spowodowała, że już od kwietnia ekipy oficerskie z tej dywizji przebywały na obszarze nadnoteckim dokonując rozpoznania terenu. Na podstawie ich prac oraz informacji z 17 DP o poczynionych już przygotowaniach obronnych został opracowany na początku maja plan działań osłonowych 26 DP, na wypadek skierowania jej nad Notec.

Pułkownik dypl. Brzechwa-Ajdukiewicz wiedział, że w chwili przemówienia odpowiedzialności za obronę Wielkopolski od północy będzie miał nad Notecią w pełni gotową własną 26 DP. Jego sytuacja była więc o wiele łatwiejsza od położenia gen. Milana-Kamskiego. Ten ostatni musiał się bowiem liczyć z tym, że mobilizacja jego dywizji rozpocznie się tuż przed agresją niemiecką, lub nawet w chwili, kiedy ona nastąpi. Stąd też głównym jego celem było uchwycenie i obsadzenie ostatecznej pozycji obrony, zanim dotrze tam przeciwnik. Na jakiegokolwiek próby stawiania

²⁸ Ograniczenie odcinka obrony OW „Wągrowiec” tylko do Lechlina (wył.) nastąpiło na skutek włączenia rejonu m. Skoki w pas działania 14 DP. Zgodnie z opracowanym przez dowódcę 14 DP, gen. bryg. Franciszka Włada planem obrony obszaru Poznania, osłaniać ten rejon miał 7 batalion strzelców. CAW, sygn. II/13/27, k. 78, Pismo dowódcy 14 DP do dowódcy 17 DP z 9 V 1939; ibid., k. 81, Pismo dowódcy 17 DP do dowódcy 14 DP z 13 V 1939.

²⁹ Ibid., k. 75—77, Rozkaz bojowy nr 1 dowódcy OW „Wągrowiec” z 10 V 1939.

przejściowego oporu przed tą pozycją siłami 17 DP nie mógł sobie pozwolić, chociaż warunki terenowe temu sprzyjały. Z kalkulacji czasu wynikało bowiem, że rejon, gdzie taki przejściowy opór mógł być stawiany, zostaną opanowane przez Niemców wcześniej, niż podejść tam większe siły 17 DP. Oczywiście, z dogodnych do obrony, a znajdujących się przed ostateczną pozycją oporu, linii terenowych całkowicie nie zrezygnował. Planował je wykorzystać, ale tylko po to, aby słabe gotowe siły, jakie mu oddano (37 pp, 1/26 pal, batalion ON „Kcynia”), mogły opierając się na nich opóźnić ruch przeciwnika i wygrać 4 dni potrzebne na przegrupowanie 17 DP na ostateczną pozycję obrony. Inaczej natomiast przedstawiała się sytuacja po ewentualnym przybyciu nad Notecę 26 DP, będącej w pełnej gotowości bojowej. Czas w tym wypadku przestawał odgrywać dominującą rolę. Jej siły były w stanie bardzo szybko zająć najbardziej optymalne, z punktu widzenia nałożonego na nią zadania i warunków terenowych, pozycje przejściowego oporu. Można było uzyskać przez to szereg korzyści: wykrwawić przeciwnika już na przedpolu ostatecznej pozycji obrony, znacznie opóźnić podejście do tej pozycji, wcześniej rozpoznać kierunki działania głównych jego sił, co ułatwiałoby odpowiednie przeciwdziałanie.

Wychodząc przypuszczalnie z powyższych przesłanek, sprecyzowano zadanie 26 DP. Miała ona zająć większością sił pozycję osłonową na linii Kcynia—Gołańcz—jeziora wągrowieckie, ubezpieczając się od północy na Noteci. Poza tym — zawczasu przygotować do obrony i obsadzić częścią sił ostateczną pozycję obrony na linii: Władysławowo—Żnin—Łysinin—Jez. Wiecanowskie.

Pułkownik dypl. Brzechwa-Ajdukiewicz oceniał, że Niemcy, dążąc do opanowania jak najszybciej możliwie jak największego obszaru, mogą niespodziewanie rozpocząć działania zaczepne wprowadzając do walki w pierwszym rzędzie jednostki zmotoryzowane, pancerne i lotnictwo. Dlatego też sądził, iż początkowo walka prowadzona będzie właśnie z tymi jednostkami. Na linię Kcynia—Gołańcz—Wągrowiec wyprowadzały nieprzyjaciela trzy kierunki: Złotów (Piła)—Gołańcz (Kcynia), Ujście (Czarnków)—Gołańcz, Czarnków—Wągrowiec. Kierunek Złotów (Piła)—Gołańcz (Kcynia) był najkrótszy, jednak dolina Noteci chroniła w pewnej mierze dywizję od zaskoczenia bronią pancerną. Najdłuższy, lecz za to najdogodniejszy dla działań jednostek pancerno-motorowych, był kierunek Ujście (Czarnków)—Gołańcz.

Biorąc to wszystko pod uwagę dowódca 26 DP zamierzał przeprowadzić działania osłonowe w następujący sposób: zorganizować obronę przejściową na linii Dobieszewo—Gołańcz—jeziora wągrowieckie i bronić jej jak najdłużej; w razie natarcia przeważających sił odejść — opóźniając przeciwnika — na ostateczną pozycję obrony pod Żninem.

Obronę przejściową chciał oprzeć na zamknięciu przesmyków jezior wągrowieckich (37 pp), stworzeniu samodzielnych ośrodków oporu — połączonych wzajemnie — w rejonie Gołańcz—Dobieszewo—Czerlin (10 pp). W wypadku wdarcia się przeciwnika między Gołańcz a Wągrowiec lub jego uderzenia na Kcynię — interweniować odwodowym 18 pp. Po rozpoczęciu opóźniania — usamodzielnąć 10 i 37 pp, które miały wycofać się na ostateczną pozycję obrony. 18 pp, bez względu na zaangażowanie w ułatwieniu oderwania się 10 lub 37 pp, miał odejść jak najszybciej do rejonu Żnina. Wykonanie tego planu miało wyglądać następująco:

Przedpole

— KD 26 DP z rejonu Margonina miała większością sił rozpoznawać kierunki na Szamocin, d. Milczek, Chodzież, Wyszyny, podjazdem — wzdłuż osi: Osiek—Wyrzysk—Pobórka Wielka,

— kompania kolarzy (podlegająca dowódcy odcinka „Wągrowiec”) z rejonu Rogoźna rozpoznawać na Bukowiec, Ryczywół, Ludomy, Oborniki.

Odcinek „Gołańcz” (dowódca ppłk Otto Urban)

Skład: 10 pp (bez kompanii strzelców i plutonu ckm), batalion ON „Kcynia”, 3/26 pal.

Zadanie:

— ubezpieczyć się na linii: Ludwikowo—Mieczkowo—Smogulec,

— bronić rejonu Gołańcz—Dobieszewko, organizując dwukompanijne ośrodki oporu (Gołańcz, Dobieszewko, Czerlin) powiązane punktami oporu,

— nie dać się zepchnąć z kierunku Margonin—Kcynia—Szubin na południe,

— po opuszczeniu pozycji przejść do opóźniania na osiach: Kcynia—Szubin i Czerlin—Mąkoszyn. Jako pozycję pośrednią wykorzystać linię: Zalesie—las na wschód od Dziewierzewa, aby dać czas 18 pp na wycofanie się pod Żnin,

— ostateczna linia odskoku: Władysławowo—Smolniki—wzg. Długa Góra,

— w wypadku wycofania się bez nacisku nieprzyjaciela (na skutek odejścia dywizji, ze względu na zagrożenie jej południowego skrzydła) przejść do odwodu w rejonie lasów na zachód od Łabiszyna, pozostawiając ubezpieczenia na północno-zachodnich skrajach lasu Nadl. Nakło.

Odcinek „Wągrowiec” (dowódca ppłk Stanisław Kurcz)

Skład: 37 pp (bez 3 batalionu), 1/26 pal (bez baterii), kompania kolarzy.

Zadanie:

— bronić linii jezior wągrowieckich, skupiając główny wysiłek na przesmykach: m. Kobylec i m. Wągrowiec;

— po opuszczeniu pozycji przejść do opóźniania na osi: Wągrowiec—

Janowiec—Rogowo—Parlin; dla opóźnienia podejścia przeciwnika do ostatecznej pozycji obrony i rozpoznania kierunku działania większości jego sił wykorzystać linię: Jez. Rogowskie—Jez. Ziolo;

— ostateczna linia odskoku: potok między Jez. Chomiąskim a Wiecanowskim;

— w wypadku wycofania się bez nacisku nieprzyjaciela (odwrot dywizji ze względu na zagrożenie jej północnego skrzydła) przejść do odwodu w rejonie Szczepanowa, pozostawiając na przedpolu kompanię kolarzy wzmocnioną plutonem ckm.

K o m p a n i a „Nakło” (dowódca — dowódca kompanii strzelców)

Skład: kompania strzelców, pluton ckm, patrol telefoniczny (wszystko z 16 pp).

Zadanie: zamknąć przeprawę pod Nakłem, trzymając m. Paterek. W razie sforsowania przez Niemców Noteci wycofać się przez Szubin na Smolniki, gdzie zamknąć wejście szosy Szubin—Łabiszyn do lasu. W tym momencie kompania miała przejść pod rozkazy dowódcy piechoty dywizyjnej 26 DP.

O d w ó d (dowódca: płk Matuszczak, później ppłk dypl. Wiktor Majewski).

Skład: 18 pp (bez 2 batalionu), kompania czołgów rozpoznawczych, 2/26 pal (bez jednej baterii).

Rozmieszczenie: d. Smuszewo—Kujawki—Podolin.

Zadanie: przeciwdziałać w wypadku wdarcia się wroga między 37 a 10 pp lub zagrożenia Kcyni. W tym celu przygotować się do przeciw-ratarcia w kierunku na Łukowo lub Morakowo, do obrony na liniach: wzg. 104 (na pñ. od m. Czeszewo) — Czeszewo, d. Wiśniewo—Kołybiec, do obrony rejonu Kcynia—Grocholin frontem na północ.

O s t a t e c z n a p o z y c j a o b r o n y (dowódca: płk dypl. Tadeusz Parafiński, dowódca piechoty dywizyjnej 26 DP).

Skład: 3/37 pp, 2/18 pp, dwie baterie 26 pal.

Zadanie: przygotować i obsadzić ostateczną pozycję obrony³⁰.

W ostatnich dniach czerwca dowództwo 26 DP odebrało rozkaz przygotowania oddziałów do przetransportowania nad Notec. Odjazd pierwszych transportów nastąpił 4 lipca, ostatni transport — odszedł 11 lipca. Przejazdy odbywały się nocą, wyładowania — w rejonie Kcynia—Gołańcz—Wągrowiec—Domasławek—Żnin—Szubin.

Oddział Wydzielony „Wągrowiec” — zajmujący dotychczas cały odcinek osłony — skupił się w rejonie Wągrowca, 10 pp wysunął się na zachód od przewidzianego dlań odcinka Gołańcz—Dobieszewo, 18 pp sta-

³⁰ Ibid., k. 72—74, Wytyczne dowódcy 26 DP do działań osłonowych; ibid., k. 63—65, Rozkaz dowódcy 26 DP do działań osłonowych.

nał na południowy wschód od Kcyni. Dowództwo 26 DP rozlokowało się w szkole w m. Wapno Nowe³¹. Zaraz po przyjeździe wszystkie oddziały otrzymały karnety z dokładnymi opisami przewidzianych dla nich stanowisk, włącznie ze stanowiskami broni ciężkiej i planami ogni. Przybycie 26 DP i wzięcie przez nią odpowiedzialności za zabezpieczenie prawego skrzydła armii „Poznań” oznaczało ostateczne zwolnienie 17 DP z wykonywania osłony nad Notecią.

Już w końcu marca 1939 r. gen. Kutrzeba rozkazał opracować plany zniszczeń i fortyfikacji — polowych i stałych³². Ze względu na ich pilność prace miały być prowadzone jednocześnie przez dowództwo armii i dowództwa związków taktycznych. Plany zniszczeń od granicy do pozycji osłony dowódcy w.j. mieli przedstawić do 4 kwietnia³³.

Zadaniem gen. Milana-Kamskiego było przygotowanie zniszczeń na północnym skrzydle armii, w pierwszej kolejności na Noteci od Nakła po Szamocin (wł.), w drugiej — na linii Szamocin—Margonin—rz. Dymnica—rz. Rudka—Rogoźno (z wykorzystaniem rz. Wełny), a także rozpoznanie możliwości ich wykonania na linii: Osiek—Gołańcz—Wągrowiec—Skołki. Do powyższego celu gen. Kutrzeba przydzielił 17 DP 300 kg materiałów wybuchowych. Wykonaniem zniszczeń na drogach prowadzących znad granicy przez miejscowości: Łobżenica, Wysoka, Milcz, Ujście, Czarnków, Pianówka, Krucz, Wieleń miały się zająć placówki StG, wykorzystując własne zapasy materiałów wybuchowych. W pierwszym rzędzie starano się przygotować do zniszczenia niektóre obiekty, co mogło powstrzymać oddziały pancerno-motorowe wroga. Oprócz wysadzania stosować miano na szeroką skalę barykady i uzbrojone zawały. Zamierzano także przy pomocy ochotników ze StG wykonać dywersyjne zniszczenia ważnych obiektów znajdujących się po stronie niemieckiej³⁴.

Dnia 4 kwietnia gen. Milan-Kamski przedstawił gen. Kutrzebie plan

³¹ CAW, sygn. II/3/29, k. 123, rel. ppłk. dypl. Wiktora Majewskiego, dowódcy 18 pp; *ibid.*, k. 114, rel. kpt. Rudolfa Gajewskiego, dowódcy 3 komp. ckm 3/10 pp; Materiały i Dokumenty Wojskowego Instytutu Historycznego im. Wandy Wasilewskiej (dalej: MiD WIH), sygn. II/3/131, rel. ogn. pchor. rez. Piotra Wieprzkowicza, dowódcy 2 plutonu 8 bat. 26 pal, s. 1; MiD WIH, sygn. II/3/85, H. Zieliński, *Zarys kroniki 26 dywizji piechoty w kampanii 1939 r.*, s. 10; J. Chomiczewski, *Niedoszły bal w Skierniewicach*, *Biuletyn Wojskowej Akademii Medycznej* 1970, z. 2, s. 221.

³² CAW, sygn. II/13/22, k. 1, Rozkaz techniczny zniszczeń gen. Kutrzeby z 28 III 1939. Zob. PSZ, t. 1, cz. 1, s. 287.

³³ CAW, sygn. II/13/22, k. 29—31, Zarządzenia uzupełniające gen. Kutrzeby z 30 III 1939 (nr 2).

³⁴ *Ibid.*, k. 1, Rozkaz techniczny zniszczeń gen. Kutrzeby...; CAW, sygn. II/13/28, k. 137—138, Instrukcja wykonania zniszczeń w pasie przygranicznym przesłana przez dowódcę 17 DP do Inspektoratu StG Nakło 31 III 1939.

zniszczeń i użycia saperów³⁵. Z przeprowadzonych obliczeń wynikało, że posiadane przez 17 DP i StG ilości materiałów wybuchowych są absolutnie niewystarczające do zrealizowania zniszczeń, choćby w najskromniejszym zakresie. Przydzielone 300 kg amunicji wybuchowej wystarczyć mogło jedynie na częściowe wysadzenie mostów na Noteci³⁶.

Opracowany przez dowódcę 17 DP plan uwzględniał dwie ewentualności: wykonanie zniszczeń przy pomocy całości zmobilizowanych sił, wykonanie ich w przypadku nagłego rozpoczęcia działań wojennych przez Niemców, ale jeszcze przed zakończeniem mobilizacji 17 DP. W pierwszym wypadku zniszczenia miały być przeprowadzone:

— w pasie przygranicznym przez StG Komendy Obwodowej Wronki (komisariaty: Piłka, Czarnków, Ujście, Wieleń) i Komendy Obwodowej Nakło (komisariaty: Łobżenica³⁷, Wysoka, Kaczory)³⁸;

— na Noteci, linii Szamocin—Rogoźno i dalej na wschód przez saperów 17 DP³⁹.

W drugim wypadku — zniszczeń miały dokonać:

— w pasie przygranicznym oddziały StG;

³⁵ CAW, sygn. II/13/22, k. 32—33, Plan zniszczeń 17 DP i StG z 4 IV 1939; *ibid.*, k. 34—35, Plan użycia saperów z 4 IV 1939.

³⁶ Wg obliczeń dla wykonania planowanych zniszczeń potrzeba było następującej ilości materiałów wybuchowych: — w pasie przygranicznym ok. 2,5 t (uwzględniając wysadzenie podpór mostowych — filarów i przyczółków) lub ok. 2 t (bez wysadzania podpór mostowych). StG miała tylko ok. 1200 kg, z tego 990,8 kg było w dyspozycji Komendy Obwodowej StG Wronki (*ibid.*, k. 56, Plan niszczeń i wykaz materiałów wybuchowych w posiadaniu komisariatów Obwodu StG Wronki); na Noteci oraz na linii Szamocin—Rogoźno—Skoki ok. 2,3 t. Dywizyjny baon saperów miał w wyposażeniu 980 kg, z czego ok. $\frac{1}{3}$ musiał zachować jako rezerwę, czyli ilość odpowiadającą przyznanej przez dowództwo armii dotacji; — na wschód od linii Szamocin—Rogoźno—Skoki ok. 1,5—2 t. Całkowite zapotrzebowanie wynosiło zatem od 5 do 7 t, z czego dla zniszczenia obiektów w pasie przygranicznym i I strefie — ok. 2,5—3 t. *Ibid.*, k. 32—33, Plan zniszczeń 17 DP i StG...

³⁷ Po zmianie rozgraniczenia pomiędzy armiami Komisariat StG Łobżenica znalazł się w pasie działania armii „Pomorze”.

³⁸ Podległe 17 DP oddziały StG z Komendy Obwodowej Nakło miały wykonać zniszczenia oraz zbudować barykady i zawały w 26 miejscach, a z Komendy Obwodowej Wronki w 34 miejscach. *Ibid.*, k. 36—41, Tabele zniszczeń; *ibid.*, k. 47—51, Oleaty zniszczeń.

³⁹ 1 komp. (bez plutonu) 17 baonu saperów miała zniszczyć 17 obiektów (w większości mosty i przepusty) na Noteci i odcinku Szamocin — Jez. Margonińskie i dalej na wschód; 2 komp., podporządkowanej dowódcy OW „Wągrowiec”, powierzono zniszczenie 23 obiektów na odcinku Jez. Margonińskie—Rogoźno—Skoki i dalej na wschód. Rozgraniczenie między pasami niszczeń: linia szosy Margonin—Gołańcz—Wapno (wł.). Zniszczenie obiektów na tej szosie zlecono dowódcy 1 komp. W odwodzie dowódcy saperów 17 DP pozostał pluton 1 komp. Przewidywano użycie go do wzmocnienia oddziałów wykonujących zniszczenia na dalszym przedpolu, przygotowania zniszczeń w rejonie Szubina oraz zabagnienia doliny Gąsawy.

— na Noteci oraz na odcinku Szamocin—Jez. Margonińskie pluton pionierów OW „Wągrowiec”, przewieziony zarekwirowanymi samochodami do rejonu zniszczeń ⁴⁰ (w razie poważniejszego zagrożenia z kierunku Rogoźno—Wągrowiec przewidywano przerzucenie samochodami pół plutonu pionierów z rejonu Szubina do Rogoźna; po przybyciu saperów, pluton pionierów OW miał być zluzowany przez 1 kompanię 17 batalionu saperów i odejść od swego oddziału);

— w lasach szubińskich i na linii jezior żnińskich 92 grupa fortyfikacyjna i 163 rezerwowa kompania saperów podległe dowódcy batalionu ON „Kcynia” ⁴¹; część sił 163 kompanii miała być także gotowa do utrzymania i odbudowy własnej komunikacji na tyłach.

W połowie kwietnia powyższy plan został częściowo uzupełniony zgodnie z wytycznymi otrzymanymi ze sztabu armii „Poznań”. Dla zabezpieczenia kierunków Czarnków—Rogoźno i Ujście—Margonin użyto plutonu pionierów OW „Wągrowiec”. Komisariat StG Łobżenica podporządkowano armii „Pomorze”, dlatego jego zadania przejęły oddziały podległe dowódcy 17 DP. W wypadku zaskakującego ataku mosty drogowe na Noteci w rejonie Szamocina i Osieka zniszczyć miały patrole saperskie umieszczone w Kcyni przy batalionie ON, a przeprawy w rejonie Upustu Gromadzkiego (oś stacja kolejowa Samostrzel—Ludwikowo) batalion ON „Kcynia”. Zorganizowano również patrol saperski, który ulokowano w Chodzieży, przy kompanii ON, z zadaniem zniszczenia w razie nagłego ataku mostu drogowego na szosie Kaczory—Chodzież, w rejonie Milcza ⁴². W wypadku rozpoczęcia działań wojennych, po zakończeniu mobilizacji 17 DP, zniszczenia na Noteci między Nakłem (wył.) a Milczem (wł.) wykonać miał pluton pionierów OW „Wągrowiec” wzmocniony drużyną pionierów, sformowaną z części pułkowych plutonów pionierów ⁴³. Saperzy dywizji działać mieli na osiach: Czarnków—Rogoźno i Ujście—Margonin ⁴⁴.

⁴⁰ Pluton pionierów OW „Wągrowiec” miał zniszczyć 10 obiektów (6 mostów i 4 przepusty).

⁴¹ Ze składu 92 grupy fortyfikacyjnej wydzielono jednego oficera jako dowódcę patroli minerskich, a ze składu 163 rez. komp. sap. — 18 saperów jako obsadę patroli minerskich. Zorganizowano z nich 3 patrole: nr 1 (Szamocin), nr 2 (Osiek), nr 3 (Ludwikowo) dla wykonania zniszczeń na Noteci w rejonie Szamocina, Osieka i Ludwikowa. Patrole te podporządkowano Komendzie Obwodowej StG w Nakle. Patrol nr 1 miał współpracować z Komisariatem Wysoka z rejonu m. Białośliwie, nr 2 z Komisariatem Łobżenica ze stacji Osiek n. Notecią, nr 3 z Komisariatem Kaczory z m. Milicz. Ibid., k. 79, Zarządzenie dowódcy 17 DP z 8 IV 1939 dla Komendanta Obwodu StG w Nakle; ibid., k. 51, Rozkaz szczególny dowódcy 17 DP z 6 IV 1939.

⁴² Ibid., k. 82—84, Meldunek dowódcy 17 DP do gen. Kutrzeby z 12 IV 1939.

⁴³ Ibid., k. 89—90, Plan działania oddziałów StG na odcinku 17 DP.

⁴⁴ Ibid., k. 82—84, Meldunek dowódcy 17 DP do gen. Kutrzeby...

Opracowany plan zniszczeń w pasie przygranicznym był sprawdzany w terenie od połowy kwietnia ⁴⁵. Wyniki rozpoznania pozwoliły wydać szczegółowe instrukcje komisariatom StG, uwzględniające ich siły i możliwości materiałowe ⁴⁶. Zniszczeniami, które miały być zrealizowane przez Komisariat StG Piłka zainteresowany był dowódca 14 DP. Jego postulaty, z których najważniejszym było zamknięcie dróg wiodących znad granicy na Wronki i Sieraków, starano się uwzględnić w opracowanym planie ⁴⁷.

Pod koniec kwietnia przybył nad Noteć 26 batalion saperów i przejął zadania, które dotąd miał wykonać 17 batalion saperów. Dnia 24 kwietnia gen. Kutrzeba, biorąc pod uwagę otrzymane od dowódców w.j. plany, wydał wytyczne co do praktycznego wcielenia ich w życie ⁴⁸. Cały obszar operacyjny armii został podzielony na dwie strefy:

I — od granicy do głównej pozycji osłony,

II — od głównej pozycji osłony do linii: Żnin—Gniezno—Września—Sępca—Konin—Turek—Uniejów.

Niszczenia wyprzedzające w pasie przygranicznym miały być wykonane natychmiast po wkroczeniu nieprzyjaciela lub na rozkaz. Zniszczenia obiektów położonych głębiej miano dokonać w terminach ustalonych przez dowódców w.j. w zależności od sytuacji taktycznej. Wobec niewystarczającej ilości materiałów wybuchowych zniszczenia chciano wykonać przede wszystkim na głównych kierunkach i tylko tych obiektów, które mogły na dłuższy czas powstrzymać niemieckie oddziały pancernomotorowe. Dowódca 17 DP otrzymał polecenie zwrócenia specjalnej uwagi na: odcinek Noteci od Nakła do Ujścia, kierunek wyprowadzający z rejonu Czarnkowa na Wągrowiec i Rogoźno (I strefa), kierunek Rogoźno—Skoki—Gniezno (II strefa).

Niszczenia wykonywane przez StG miały być traktowane jako uzupełniające (kierunki drugorzędne). Po zrealizowaniu zadań w strefie przygranicznej StG zamierzano zebrać i użyć do dalszych prac. Główną rolę w niszczeniach mieli odegrać saperzy i pionierzy wykorzystując przy

⁴⁵ Rozpoznaniem obiektów w pasie przygranicznym na odcinku Komend Obwodowych StG Nakło i Wronki zajmował się dowódca saperów 17 DP, kpt. Aleksander Karchesy. *Ibid.*, k. 53, Upoważnienie kpt. A. Karchesego do przeprowadzenia rozpoznania obiektów w pasie przygranicznym.

⁴⁶ CAW, sygn. II/13/28, k. 35, Oleata zniszczeń oddziałów StG Komendy Obwodowej Wronki; *ibid.*, k. 49, Oleata zniszczeń Komisariatu Piłka; *ibid.*, k. 51, Oleata zniszczeń Komisariatu Wieleń; *ibid.*, k. 70, Oleata zniszczeń Komisariatu Czarnków; *ibid.*, k. 82, Oleata zniszczeń Komisariatu Ujście; *ibid.*, k. 92, Oleata zniszczeń na obszarze Komendy Obwodowej StG Nakło.

⁴⁷ CAW, sygn. II/13/27, k. 13, Pismo dowódcy 14 DP do dowódcy 17 DP z 24 IV 1939.

⁴⁸ CAW, sygn. II/13/7, k. 2—8, Wytyczne wykonania zniszczeń gen. Kutrzeby z 24 IV 1939.

niektórych pracach (niszczeniach mechanicznych) PW, służbę leśną i ludność cywilną.

W związku z tym, że w momencie ukazania się wytycznych plany zniszczenia obiektów w I strefie były już gotowe, gen. Kutrzeba polecił skoncentrować się na szybkim rozpracowaniu II strefy, wyznaczając termin ukończenia prac na dzień 10 maja ⁴⁹.

Dnia 25 kwietnia gen. Kutrzeba rozkazał dowódcy Okręgu Korpusu (OK) nr VII (Poznań), gen. bryg. Edmundowi Knolłowi-Kownackiemu przystąpić do wykonania komór minowych w mostach drogowych i kolejowych przewidzianych do wysadzenia ⁵⁰. W pierwszym rzędzie zrobiono je w obiektach, które miały szczególne znaczenie ⁵¹. Dopiero później przygotowano do wysadzenia pozostałe.

Dnia 15 czerwca Sztab Główny wydał rozkaz zezwalający na załadowanie komór minowych w obiektach najbardziej wysuniętych ku granicy, pod warunkiem jednak, że zapewniona będzie ochrona tych obiektów przez stałe posterunki, a personel mający dokonać wysadzeń zostanie rozlokowany w pobliżu ⁵². Na obszarze armii „Poznań” zakończono go realizować na początku lipca ⁵³.

Dnia 24 sierpnia gen. Kutrzeba zezwolił na uzbrojenie załadowanych obiektów nadgranicznych ⁵⁴.

W końcu marca 1939 r. sztab armii „Poznań” rozpoczął intensywne prace nad rozplanowaniem fortyfikacji. Zasadniczym ich celem było takie opracowanie pozycji: osłonowej i ostatecznej, które umożliwiało — po otrzymaniu rozkazu — wykonanie konkretnych prac fortyfikacyjnych w terenie. Przewidywano następujące umocnienia: przeszkody zwykłe (przeciwszturmowe), przeszkody przeciwpancerne (tylko na wyjątkowo

⁴⁹ Termin ten nie został dotrzymany. Gen. Milan-Kamski przesłał plan zniszczeń w II strefie dopiero 12 czerwca. CAW, sygn. II/13/30, k. 14, Pismo dowódcy 17 DP do gen. Kutrzeby z 12 VI 1939; *ibid.*, k. 15—27, Ogólna tabela niszczeń II strefy 17 DP.

⁵⁰ CAW, sygn. II/13/27, k. 16, Rozkaz gen. Kutrzeby dla dowódcy OK nr VII z 25 IV 1939.

⁵¹ Na terenie nadnoteckim w pierwszej kolejności wybudowano komory w następujących mostach: na Noteci pod Drawskim Młynem (kolejowy), w Wieleniu (drogowy), pod Pianówką (drogowy), w Czarnkowie (drogowy), w Ujściu (drogowy), na Wełnie w m. Rudka pod Rogoźnem (drogowy); w drugiej kolejności: na Flincie pod Ryczywołem (drogowy), na Wełnie pod Rogoźnem (kolejowy), na Rudce pod Rogoźnem (drogowy i kolejowy). *Ibid.*, k. 18, Wykaz mostów, w których należało wykonać komory minowe; *ibid.*, k. 24, Pismo gen. Kutrzeby do dowódcy 17 DP z 28 IV 1939 r. w sprawie komór minowych.

⁵² PSZ, t. 1, cz. 1, s. 357.

⁵³ CAW, sygn. II/13/7, k. 62, Załącznik nr 4 do pisma gen. Kutrzeby 253/Mob. z 21 VI 1939.

⁵⁴ CAW, sygn. II/13/22, k. 58, Telefonogram gen. Kutrzeby z 24 VIII 1939 do dowódców w.j.

ważnych i krótkich odcinkach), stanowiska dla ckm, dział przeciwpancernych, dział artylerii piechoty, central telefonicznych, punkty obserwacyjne (od dowódcy kompanii i równorzędnych w górę), oczyszczenie przedpola, wytrasowanie ciągłej pozycji do głębokości 30 cm, najważniejsze stanowiska dla oddziałów strzeleckich, rowy dobiegowe i łącznikowe. Poza tym celem pracy było sporządzenie karnetów pozycji⁵⁵.

W teren wysłano specjalnie zorganizowane ekipy inżynieryjno-saperskie z zadaniem szczegółowego rozpoznania lokalizacji fortyfikacji stałych. W swych poczynaniach kierowały się one otrzymanymi z dowództwa armii „wytycznymi technicznej organizacji pozycji obronnej” oraz „wytycznymi do zorganizowania prac na pozycji obronnej”⁵⁶.

Na podstawie otrzymanych zadań i lustracji terenu dowódcy związków taktycznych sporządzili plany fortyfikacji i przesłali je 10 maja do dowództwa armii. Dołączyli do nich wykazy robotników cywilnych i środków transportowych oraz potrzebnych materiałów⁵⁷. Pozwoliło to gen. Kutrzebie zwrócić się o odpowiednią siłę roboczą i środki transportowe do władz administracyjnych.

Dopiero 24 czerwca Sztab Główny zezwolił na rozpoczęcie budowy umocnień polowych⁵⁸. Należało zacząć od umocnienia pozycji wysuniętych oraz garnizonów znajdujących się w bezpośrednim pobliżu granicy. Jeżeli środki na to pozwalały, można było przystąpić także do rozbudowy ostatecznej pozycji obrony. Nakazano unikać niepotrzebnych szkód gospodarczych i wykonywać umocnienia na takich odcinkach, gdzie nie zachodziła konieczność niszczenia zasiewów. W rejonach ważnych z punktu widzenia taktycznego, a wymagających ochrony ze względów gospodarczych, cała praca miała się tylko ograniczyć do wykołkowania przeszkód i okopów oraz zwiezenia materiałów potrzebnych do rozbudowy pozycji. Kolejność robót przedstawiała się następująco:

- przeszkody przeciwpancerne,
- przeszkody dla piechoty (zasięki z drutu kolczastego),
- stanowiska ciężkiej broni piechoty,
- punkty obserwacyjne dla artylerii i dowództw.

Prace te mieli prowadzić głównie saperzy. Inne oddziały można było do tego angażować, ale tylko w pobliżu ich garnizonów, lub jeśli były one już zmobilizowane — w rejonach, w których przewidywano ich rozmieszczenie zgodnie z planem ugrupowania wstępnego armii.

⁵⁵ CAW, sygn. II/13/24, k. 8, Rozkaz dowódcy 17 DP z 19 IV 1939; PSZ, t. 1, cz. 1, s. 287.

⁵⁶ CAW, sygn. II/13/27, k. 26—33, Wytyczne gen. Kutrzeby z 2 V 1939.

⁵⁷ Ibid., k. 40—50, Plan umocnień na pozycji obronnej sporządzony przez dowódcę 17 DP i przesłany do dowództwa armii 10 V 1939.

⁵⁸ PSZ, t. 1, cz. 1, s. 357—359.

Dnia 12 lipca Sztab Główny wydał dodatkowe wytyczne, w których zezwolił na budowę obiektów stałych na ostatecznej pozycji obrony⁵⁹. Prace fortyfikacyjne miały być realizowane jednocześnie na wszystkich odcinkach; rozpoczynano na każdym z nich od umocnienia punktów najważniejszych pod względem taktycznym. Chciano w ten sposób stworzyć zasadniczy szkielet obrony i nie dopuścić do sytuacji, aby na jednym odcinku zrobiono wszystko, a na innych nic. Przy budowie nie trzeba było już krępować się względami ochrony upraw rolnych. Sztab Główny zwrócił uwagę gen. Kutrzebie na pilną potrzebę umocnienia na pozycji osłony odcinka Wągrowiec—Gołańcz, a na pozycji ostatecznej — rejonu Żnina. W myśl otrzymanych rozkazów rozpoczęto intensywne prace fortyfikacyjne, które obejmowały na pozycji osłony budowę umocnień stałych i polowych, na ostatecznej — obiektów stałych⁶⁰. Po ogłoszeniu mobilizacji powszechnej przystąpiono do pełnej polowej rozbudowy ostatecznej pozycji obrony⁶¹. Pomimo zintensyfikowania w ostatnich dniach sierpnia robót fortyfikacyjnych nie zostały one jednak doprowadzone do końca. Zdecydowało o tym ich zbyt późne rozpoczęcie. Generał Kutrzeba spodziewał się, że dopiero 15 września ukończona zostanie budowa połowy schronów⁶².

Prace fortyfikacyjne nad Notecią najwcześniej podjęto na pozycji osłownej zajmowanej przez OW „Wągrowiec”. Nabrały one jednak rozmachu dopiero po przybyciu 26 DP. Do wybuchu wojny wykonano umocnienia polowe w postaci rowów przeciwpancernych, okopów strzeleckich osłoniętych zasiekami drutu kolczastego oraz wykopano przy pomocy miejscowej ludności kanały celem połączenia istniejących tam jezior. Budową schronów betonowych i drewnianych zajmowała się 92 grupa fortyfikacyjna i kompanie saperów rezerwy. Pomocy udzieliły — głównie przy robotach ziemnych — pułki piechoty i batalion saperów⁶³. Nie udało się

⁵⁹ Ibid.

⁶⁰ Ibid.

⁶¹ CAW, sygn. II/13/11, k. 23, Rozkaz gen. Kutrzeby z 31 VIII 1939 dotyczący rozbudowy pozycji obronnej w związku z ogłoszeniem mobilizacji powszechnej.

⁶² T. Kutrzeba, op. cit., s. 46. Wg PSZ (t. 1, cz. 1, s. 474, szkic nr 22), na początku trzeciej dekady sierpnia stan prac przy budowie schronów betonowych na głównej pozycji obrony, na odcinku „Żnin”, przedstawiał się następująco: planowano 60, wykonano 3, w budowie 10. Prezentowany w PSZ szkic powstał na podstawie raportów nadesłanych do 20 VIII 1939. Nie daje on zatem pełnego obrazu stanu umocnień w chwili wybuchu wojny, gdyż właśnie w ostatnich dniach sierpnia nasilenie prac było największe. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że był on znacznie lepszy.

⁶³ CAW, sygn. II/13/37, k. 22, Meldunek sytuacyjny dowódcy 418 kolumny taborów do dowódcy 26 DP; P. A. Kukuła, *Piechurzy kutnowskiego pułku*, Łódź 1977, s. 22—27.

jednak wybudować na pozycji osłony planowanych 34 schronów. Wykonano tylko 10, 16 było w realizacji, z tego 9 drewnianych⁶⁴.

W sierpniu oddziały 26 DP, poza wznoszeniem stanowisk na pozycji osłony i ostatecznej, podjęły roboty przy przygotowywaniu umocnień na przejściowej linii obrony: Janowiec—Domasławek—Wapno—Kcynia⁶⁵. Dnia 29 sierpnia w godzinach porannych nadszedł rozkaz Sztabu Głównego zezwalający na przyjęcie przez jednostki armii „Poznań” zaplanowanego ugrupowania wyjściowego. Jedynie 25 DP oraz garnizony Leszno i Jarocin miały pozostać na miejscu⁶⁶. Wieczorem 29 sierpnia oddziały podległe dowódcy 26 DP rozpoczęły obsadzanie stanowisk obronnych. Wśród nich były także bataliony ON „Wągrowiec” i „Żnin”, przekazane przez gen. Kutrzebę do dyspozycji płk. dypl. Brzechwy-Ajdukiewicza. Ukończone to zostało rano następnego dnia⁶⁷.

Sztab 26 DP miał wiadomości o ruchach nieprzyjaciela na przedpolu: wskazywały na wzmożony ruch transportów koncentracyjnych w rejonie Piły, przerwanie zaś prac przy budowie umocnień świadczyło, że kończy się, względnie ukończona już nawet została, koncentracja wojsk niemieckich. Na podstawie tych informacji, jak i po dokonaniu analizy terenu, płk dypl. Brzechwa Ajdukiewicz uznał, iż nieprzyjaciel będzie prawdopodobnie uderzał głównymi siłami wzdłuż północnego brzegu Noteci i Kanału Noteckiego w kierunku Bydgoszczy, aby dopiero po jej opanowaniu, skręcając na południe, dokonać zrolowania zasadniczej pozycji obronnej 26 DP. Oznaczało to, iż odcinkiem aktywnym będzie rejon od jezior wągrowieckich na północ. Biorąc to pod uwagę, dowódca 26 DP uznał za konieczne dokonać korekty wcześniej opracowanego planu działań pod kątem wzmocnienia prawego skrzydła pozycji osłonowej⁶⁸. Polecił więc 3/18 pp i 5 baterii 26 pól zorganizować obronę na wzgórzach w rejonie m. Dębogóra (na północ od Kcyni) frontem do Noteci. Przybyły do dywizji pociąg pancerny nr 11 skierował do Szubina. Batalion ON „Wągrowiec” stanął w rejonie Wągrowca i przystąpił do obsadzania przesmyków międzyjeziornych, natomiast batalion ON „Żnin” pozostał na ostatecznej pozycji obrony jako załoga bezpieczeństwa. Dowódca 26 DP wystąpił także z wnioskiem do gen. Kutrzeby o wzmocnienie dywizji dodatkowymi siłami, których chciał użyć na styku z armią „Pomorze”. O świcie 1 IX 1939 r. ugrupowanie wzmocnionej 26 DP wyglądało następująco:

P o g r a n i c z e :

⁶⁴ PSZ, t. 1, cz. 1, s. 474, szkic nr 22.

⁶⁵ MiD WIH, sygn. II/3/85, H. Zieliński, Zarys kroniki 26 DP, s. 11.

⁶⁶ PSZ, t. 1, cz. 1, s. 412.

⁶⁷ MiD WIH, sygn. II/3/85, s. 13.

⁶⁸ Ibid.

— StG z komisariatów: Wysoka, Kaczory, Ujście, Czarnków, Wieleń, Piłka,

— oddziały niszczeń wyprzedzających: elementy 26 batalionu saperów, pionierów, ON, PW.

Oddziały rozpoznawcze i ubezpieczające pozycję osłonową:

— KD w rejonie Margonina,

— kompania kolarzy (bez plutonu) w rejonie Rogoźna,

— pluton kolarzy w Budzynie.

Pozycja osłonowa:

Odcinek „Dębogóra”: 3/18 pp, 5 bateria 26 pal.

Odcinek „Gołańcz”: 10 pp, batalion ON „Kcynia”, 3/26 pal:

— ośrodek obrony „Gołańcz” — 1/10 pp, 7 bateria 26 pal,

— ośrodek obrony „Dobieszewko” — 2/10 pp i 8 bateria 26 pal,

— ośrodek obrony „Grocholin” — 3/10 pp i 9 bateria 26 pal,

— ośrodek obrony „Kcynia” — batalion ON „Kcynia”.

Odcinek „Wągrowiec”: 37 pp (bez 3 batalionu), batalion ON „Wągrowiec”, 1/26 pal:

— 2/37 pp zamykał przejścia między jeziorami na północ od Wągrowca aż do Laskownicy Wielkiej (wł.),

— batalion ON „Wągrowiec” bronił Wągrowca,

— 1/37 pp obsadzał stanowiska na południe od Wągrowca aż do Lechlina (wyl.),

— 1/26 pal zapewniał wsparcie ogniowe, głównie na rzecz batalionu ON.

Obrona przeciwlotnicza: 26 bateria artylerii przeciwlotniczej w rejonie Wapna Nowego.

Odwód: — 18 pp (bez 3 batalionu), 2/26 pal (bez 5 baterii) w rejonie d. Smuszewo—Kujawki—Podolin,

— 82 samodzielna kompania czołgów rozpoznawczych — d. Graboszewo,

— pociąg pancerny nr 11 w Szubinie gotowy do działania na linii Kcynia—Gołańcz—Margonin—Szamocin—Chodzież.

Ostateczna pozycja obrony: zgrupowanie dowódcy piechoty dywizyjnej 26 DP;

— 3/37 pp na stanowiskach: m. Władysławowo—wzg. Długa Góra—jeziora wąsokie,

— batalion ON „Żnin” w rejonie Żnina,

— 26 dac na wschód od Żnina.

Pierwsze starcia z grupami dywersyjnymi, poprzedzającymi regularne oddziały niemieckie, rozpoczęły się już o godz. 0.30 w nocy z 31 sierpnia na 1 września w rejonie Komisariatu StG Kaczory. Meldunek o napadzie na komisariat odebrano w sztabie 26 DP o godz. 2.00. W chwilę potem po-

dobny meldunek otrzymano z Komisariatu StG Wysoka. Za dywersantami granicę przekroczyły regularne oddziały niemieckie. Rozpoczęła się wojna obronna 1939 roku.

POLNISCHE VORBEREITUNGEN ZUR VERTEIDIGUNG AN DER NETZE
(MÄRZ—AUGUST 1939)

(Zusammenfassung)

Am 23. März 1939 wurde die Armee „Poznań“ aufgestellt — unter dem Oberbefehl des Gen. Tadeusz Kutrzeba, deren Aufgabe, im Falle deutscher Aggression, die Verteidigung Großpolens war. Aus den in der zweiten Hälfte der 30-er Jahre durchgeführten Studienarbeiten dieses Generals, die sich auf evtl. Offensivhandlungen des Feindes bezogen haben, ging hervor, daß zu den meist gefährdeten Gebieten der nördliche Teil Großpolens gehörte. Die zur Sicherung dieses Raumes meist predistinierte denn in der nächsten Gegend lokalisierte 17. ID, war nicht imstande, diese Aufgabe zu erfüllen, weil sie noch nicht mobilisiert wurde.

Aus diesem Grunde beschloß Gen. Kutrzeba, die einzigen verteidigungsfertige Kräfte einzusetzen, über die er verfügte, d.h. die Einheiten der Ende März 1939 mobilisierten 26. ID. Die Verlegung einiger Einheiten der 26. ID Ende März entschied aber nicht endgültig darüber, daß diese Division nicht woanders eingesetzt werden könnte, sei es z.B. am linken Flügel der Armee. Im Einsatzplan der Armee „Poznań“ wurden nämlich zwei Varianten für die 17. und 26. ID, in Abhängigkeit von der Entwicklung der Situation, vorgesehen. Die erste Variante setzte voraus, daß der Anstieg der Gefährdung allmählich erfolgt und es genug Zeit gibt für die Konzentrationstransporte der 26. ID aus dem Raum Skierniewice an die Netze und ihre Dislokation an der Deckungslinie, die nordwestlich von den Seen um Żnin verlief. In diesem Fall hatte die 17. ID — nach ihrer Mobilisierung — die Aufgabe, den Brückenkopf „Koło“ zu besetzen.

Die zweite Variante setzte voraus, daß der Angriff des Feindes unerwartet erfolgt, die Eisenbahnstrecken intensiv bombardiert werden, was den Transport der Hauptkräfte der 26. ID. wesentlich erschwert oder gar unmöglich macht. In einer solchen Situation sollte die Abschilderung Großpolens vom Nordwesten der 17. ID mit ihr zeitweilig unterordneten 37. I-Reg. und der 1. Abt. des 26. Art. Reg. der 1e. Art. zufallen, wogegen die Hauptkräfte der 26. ID die Rolle der 17. ID im Brückenkopf „Koło“ (von der ersten Variante) übernehmen sollten.

Nach der Erfüllung der Abschilderungsaufgaben sollte sich die 26. ID (evtl. 17. ID) aus dem Raum Kcynia—Wągrowiec auf die Stellung um Żnin, d.h. auf die endgültige Verteidigungslinie, zurückziehen.

Vom Ende März bis Anfang Juli 1939 war für die Abschilderung Großpolens von Norden der Befehlshaber der 17. ID, Brigadegeneral Maksymilian Milan-Kamski, verantwortlich. Außer der eigenen, noch nicht mobilisierten 17. ID, verfügte er über einen Teil der 26. ID (37. I-Reg. und 1./26. le. Art.-Reg.) und das Btl. der Volkswehr „Kcynia“. Die Abteilungen der 26. ID trafen an der Netze bereits am 26. März ein und bildeten die Sondereinheit „Wągrowiec“. Ihre Aufgabe war, 4 Tage Zeit zu gewinnen, um die 17. ID mobilisieren und an die Verteidigungslinie verlegen zu können. Diese Zeit sollte durch die Verteidigung der Linie der Seen um Wągrowiec von Golańcz bis Lechlin, folglich durch die das Fortschreiten des Feindes

hemmende Gegenmaßnahmen längs der Achse: Wągrowiec—Mieścisko—Janowiec—Rogowo—Gaśawa gewonnen werden.

Zwischen dem 4.—11. Juli 1939 wurden die Hauptkräfte der 26. ID an die Netze verlegt. Die Sondergruppe „Wągrowiec“, die bisher den ganzen Abschirmabschnitt zu sichern hatte, konzentrierte sich um Wągrowiec. Das 10. I-Reg. rückte weiter westlich vom vorgesehenen Abschnitt Gołańcz—Dobieszewo vor, und das 18. I-Reg. nahm Stellung südöstlich von Kcynia ein.

Die Ankunft der 26. ID und die Übernahme der Verantwortung für die Sicherung des rechten Flügels der Armee „Poznań“ durch sie hat die 17. ID von der Aufgabe der Abschirmung der Netze-Stellung endgültig befreit.

Bereits Ende März 1939 befahl Gen. Kutzeba, die Pläne zur Vernichtung wichtiger Objekte und zum Bau der Befestigungsanlagen — im Feld und woanders — zu erarbeiten. Der Zerstörungsplan der Objekte im Raum an der Netze war in seinen Grundriß Mitte April fertig. Die Vorzerstörungen in der Grenzzone sollten sofort nach dem Einschreiten des Feindes oder auf Befehl vorgenommen werden. Die in der Verteidigungszone tiefer liegenden Objekte sollten gemäß vom Befehlshaber der 17. ID festgelegten Termine zerstört werden. Aus Mangel an Sprengstoffen wollte man in erster Reihe Objekte zerstören, die sich auf den Hauptangriffsrichtungen der Panzer — und Motorkräfte des Feindes befanden. Neben Pionieren sollten diese geplanten Zerstörungen auch durch die Kommissariate der Grenzwehr vorgenommen werden.

Der Plan der Befestigungsanlagen wurde bis zum 10. Mai 1939 erarbeitet. Doch mit dem Bau der Feldbefestigungen begann man erst am 15. Juni, wobei sie nur dort errichtet wurden, wo dadurch die Saat nicht gefährdet war. Am 12. Juli begann man mit dem Bau der festen Verteidigungsanlagen der endgültigen Verteidigungslinie. Obwohl diese Maßnahmen in den letzten Augusttagen beschleunigt wurden, wurde man damit nicht fertig.

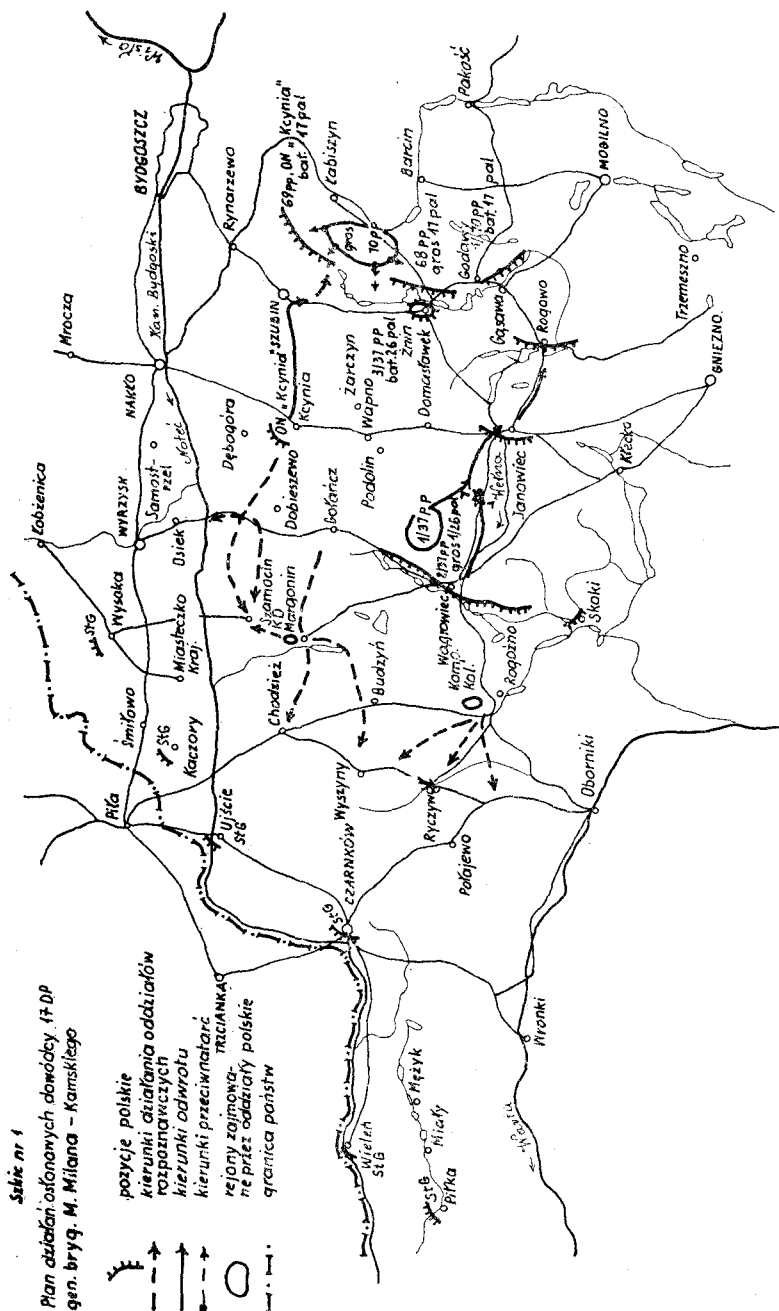
Am Abend des 29. August begannen die dem Befehlshaber der 26. ID unterstellten Einheiten die Verteidigungsstellungen zu besetzen. Die Hauptkräfte besetzten die Deckungslinie von Dębogóra über Gołańcz—Dobieszewko—Grocholin—Kcynia—Wągrowiec—Lechlin. An der Grenze standen die Kommissariate der Grenzwehr und Aufklärungsabteilungen.

Plan działań ośtonowych dowódcy 17 DP
gen. bryg. M. Milana - Kamskiego

kierunki działania oddziałów

kiełki ozdobne

rejonu zajmowa-
ne przez oddziały polskie



1. Plan działań osłonowych dowódcy 17 DP gen. bryg. M. Milana-Kamskiego

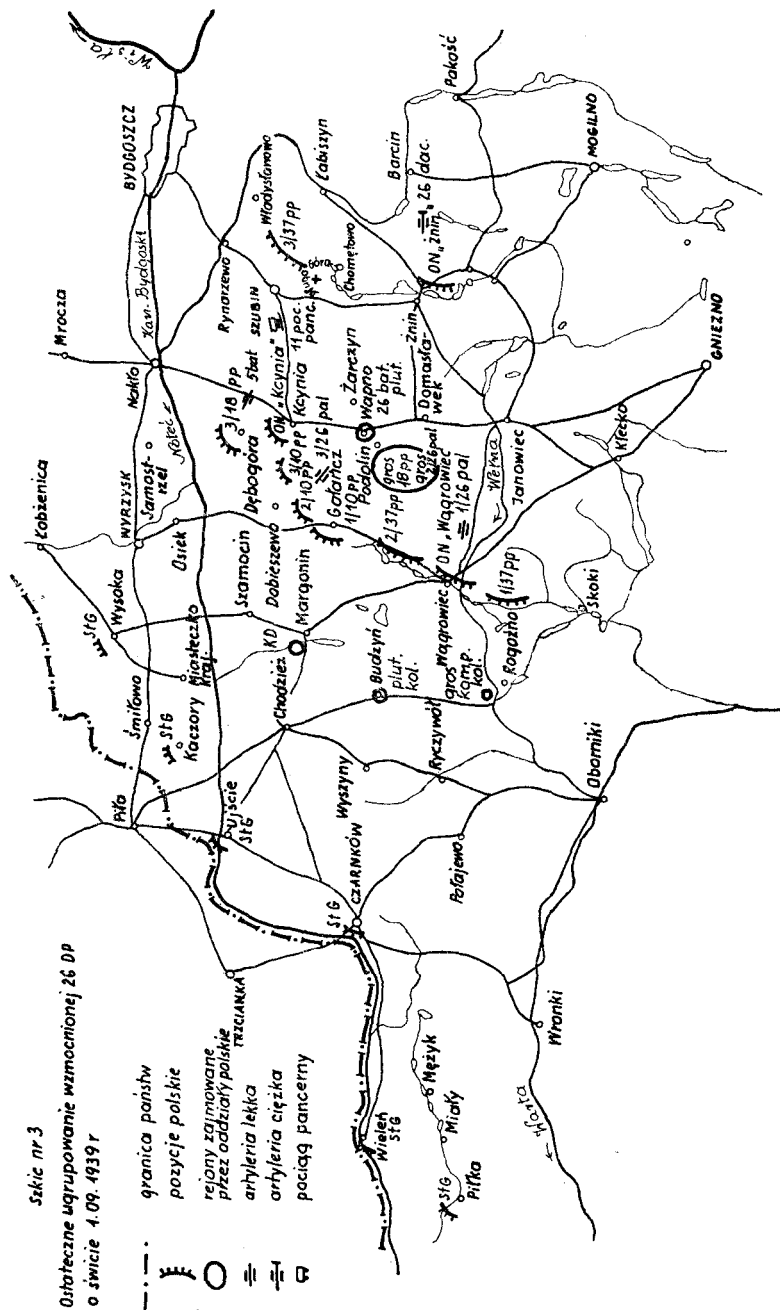
Plan działań oświatowych dowódcy 26 DP
płk. dypl. A. Brzechwy - Ajdukiewicza



2. Plan działań osłonowych dowódcy 26 DP płk. dypl. A. Brzechwy-Ajdukiewicza

Szkic nr 3

Ostateczne ugrupowanie wzmocnionej 26 DP
o świcie 4.09.1939 r



3. Ostateczne ugrupowanie wzmocnionej 26 DP o świcie 1 IX 1939 r.